

**W numerze m.in.:**

• **Konferencja toruńska** • **Przybywa honorowych patronów JOW** •  
**Przygotowania do II Marszu** • **Kronika Ruchu** • **Apele**



# BIULETYN INFORMACYJNY

**POSEŁ Z KAŻDEGO  
POWIATU!**

Nr 17  
Marzec 2004 r.

**Ruchu na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych**

**Na Zjazd Założycielski Krajowego Komitetu Referendalnego, Włocławek, 27 marca 2004**

## **Dlaczego trzeba zmienić system wyborów do Sejmu?**

**Są dwie grupy powodów, dla których system wyborczy do Sejmu powinien zostać zmieniony i na miejsce stosowanych od roku 1989 ordynacji partyjnych wprowadzona powinna być zasada wyborów wszystkich posłów w jednomandatowych okręgach wyborczych (JOW):**

- I. Powody o charakterze moralno-etycznym;**
- II. Powody o charakterze politycznym i ustrojowym.**

### **I. Powody o charakterze moralno-etycznym**

System głosowania na listy partyjne likwiduje odpowiedzialność indywidualną posłów przed wyborcami. Większość posłów zasiadających w Sejmie to ludzie wyborcom praktycznie nieznanymi i uzyskali niewielką ilość głosów poparcia, do Sejmu zostali „wciągnięci” przez tzw. lokomotywy wyborcze. Dla przykładu: w Warszawie czterech posłów z listy Prawa i Sprawiedliwości uzyskało łącznie zaledwie ok. 1% głosów i znalazło się w Sejmie dzięki „lokomotywie”, jaką był Jarosław Kaczyński. Podobnie sprawa przedstawia się z większością posłów.

To **zniesienie odpowiedzialności przed wyborcami wcale nie zwiększa odpowiedzialności przed liderami par-**

**tyjnymi i nie wywołuje lojalności wobec partii i programu partyjnego** deklarowanego w czasie kampanii wyborczej. Przez całą kadencję trwa ustawiczny ruch z partii do partii, z klubu do klubu. W Sejmie I Kadencji, która trwała zaledwie dwa lata, posłowie zmienili przynależność partyjną 275 razy, niektórzy po 3-4 razy. Podobnie jest w każdej kolejnej kadencji. Do obecnego Sejmu wchodziło przedstawicieli 6 list partyjnych. Dzisiaj jest w Sejmie 13 klubów partyjnych plus 16 posłów, którzy nie są w stanie utworzyć żadnego klubu, bo do tego celu potrzebnych jest trzech posłów. Razem 72 posłów, którzy dostali się do Sejmu, łącznie dzięki podszyciu się pod różne partie polityczne, które następnie albo zdradzili, albo zostali

z nich karnie usunięci. Dochodzi do takich wynaturzeń, jak to się właśnie dzieje z nowo zawiązaną koalicją SLD-UP-FKP: 15 posłów, których większość została usunięta ze swoich początkowych klubów partyjnych pod zarzutami naruszenia etyki poselskiej (co w istocie oznacza kolizję z kodeksem karnym) nie tylko nie ponosi żadnej odpowiedzialności i kary, ale przeciwnie, staje się „języczkiem u wagi” i ten klub wchodzi obecnie do rządu i uzyskuje ofertę pięciu stanowisk ministerialnych!

**Sam tryb wyłaniania kandydatów jest korupcyjogenny.** Miejsca na listach wyborczych często się po prostu kupuje, albo wprost za pieniądze, albo za jakieś tajemnicze usługi i zobowiązania.

**Ordynacja wyborcza narusza zasady konstytucyjne: powszechności, bezpośredniości, równości i proporcjonalności.** Obywatele są *de facto* pozbawieni zapisanego w Konstytucji biernego prawa wyborczego, gdyż sama możliwość kandydowania jest uzależniona od liderów partii



politycznych. To, z kolei, narusza zasadę równości. Zasadę równości gwałcą też jawne, ustawowe, przywileje dla partii politycznych. Nie ma też mowy o proporcjonalności, która jest złamana przez istnienie progów wyborczych. W efekcie, wyniki wyborów są „mniej proporcjonalne” niż wybory w krajach, w których nie ma zasady proporcjonalności. Naruszona jest konstytucyjna zasada powszechności wyborów, ponieważ wyborcy ani nie mogą „powszechnie” uczestniczyć w kolejnych etapach procesu wyborczego (w szczególności na etapie wyłaniania kandydatów), ani, na ogół, nie rozumieją skomplikowanych mechanizmów wyborczych. Zniechęca ich to do uczestnictwa w wyborach i jest główną przyczyną niskiej frekwencji wyborczej.

Wszystkich tych wad nie ma proponowana ordynacja wyborcza na wzór brytyjski, która znosi przywileje partyjne, wprowadza zasadę odpowiedzialności indywidualnej posłów, gwarantuje każdemu biernie prawo wyborcze, jej zasady są proste i zrozumiałe dla wyborców.

## II. Powody polityczno-ustrojowe

W Polsce pogłębiają się i upowszechniają postawy frustracji, rozczarowania i zniechęcenia demokracją, a ogromna liczba młodych ludzi deklaruje chęć emigracji z kraju. Klasa polityczna oceniana jest negatywnie. Wydaje się, że społeczeństwo czeka na jakąś zmianę, która dałaby nowy impuls, pozwoliła przełamać te nastroje apatii i zniechęcenia. Kariera polityczna i rosnące notowania Andrzeja Leppera i Samoobrony wynikają stąd, że jest to jedyna partia, która nie jest oparta o „polityków zużytych”, polityków, którzy w oczach opinii publicznej ponoszą odpowiedzialność za nieudane reformy i uważani są za obrońców *status quo*. Im gwałtowniej politycy starego układu atakują Leppera i Sa-

moobronę, tym więcej zwolenników im przysparzają. Partie polityczne, takie jak PO, PiS czy LPR, nie budzą nadziei na wprowadzenie istotnych zmian, nie widać też szans, żeby którakolwiek z nich mogła zdobyć w nadchodzących wyborach większość niezbędną do samodzielnego rządzenia i przejścia odpowiedzialności za rządy.

**Propozycja JOW w wyborach do Sejmu jest ustrojową propozycją zerwania ze *status quo***, jest propozycją nadania nowego impulsu i przywrócenia nadziei na dobre funkcjonowanie demokracji. Jest to również praktyczna **propozycja postawienia tamy populizmowi i demagogii**. Jak pokazuje praktyka wielu krajów wybory w JOW promują polityków umiarkowanych, a przede wszystkim cieszących się autorytetem i poważaniem w swoich okręgach wyborczych. Takich polityków nie ma Samoobrona ani, *de facto*, żadna inna z obecnych partii politycznych. Świadczy o tym najlepiej ostatnie wyniki wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, w których wszystkie partie polityczne razem nie zdobyły nawet 25% mandatów.

**Ordynacja tzw. proporcjonalna jest mechanizmem dezintegracji i podziału**. Jej wynikiem jest zawsze niestabilna scena po-

lityczna, trudność wyłonienia rządu, zmienne koalicje i podziały, jest to patent na słabe państwo.

**Ordynacja z JOW jest mechanizmem łączenia i integracji**. Jej wynikiem jest stabilna, dwubiegunowa (dwupartyjna) scena polityczna, rządy większościowe a nie koalicyjne, odpowiedzialność polityków i partii, silne państwo. (*Nota bene*: dwubiegunowość jest *procesem*, a nie warunkiem: w Parlamencie Brytyjskim zasiadają obecnie przedstawiciele dziewięciu partii, a mimo to, jest to system dwupartyjny).

**Argument prezydenta Kwaśniewskiego, że polskie społeczeństwo jeszcze nie dojrzało do JOW w wyborach do Sejmu jest fałszywy i demagogiczny**. Ordynację, którą tu proponujemy stosują u siebie z powodzeniem, nie tylko najwyżej rozwinięte kraje, jak USA, Wielka Brytania, Kanada, Australia czy Francja, ale też dziesiątki innych, które uważa się na ogół za „mniej rozwinięte”, jak Indie, Bangladesz, Republika Malawi, Nepal czy Papua Nowa Gwinea. Prawdziwą przeszkodą na drodze wprowadzenia tej propozycji w życie jest ciasny, osobisty i partyjny egoizm posłów i ich sponsorów, gdyż dla większości z nich wprowadzenie takiej ordynacji oznacza konieczność zejścia ze sceny politycznej. ■



Jerzy Gieysztor, Prezydent Torunia Michał Zaleski, dr Wojciech Kulesza

# XVIII Ogólnopolska Konferencja Samorządowa

# „Dlaczego Jednomandatowe Okręgi Wyborcze?”

pod hasłem  
**„Poseł z każdego powiatu”**  
Toruń, Dwór Artusa, 24 stycznia 2004

W pięknej scenerii toruńskiego Dworu Artusa, na Rynku Staromiejskim, w sobotę, 24 stycznia, odbyła się całodniowa konferencja, zorganizowana przez Prezydenta Miasta Torunia Michała Zaleskiego przy współpracy Ruchu Obywatelskiego na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych. Całodziennym obradom przewodniczył i współprzewodniczył Prezydent Torunia, którego przemówienie załączamy obok.

Czterem sesjom konferencji przewodniczyli na przemian: Prezydent Michał Zaleski, Burmistrz Strzelec Opolskich Krzysztof Fabianowski, Prezes Stowarzyszenia na rzecz Zmiany Systemu Wyborczego „Jednomandatowe Okręgi Wyborcze” Janusz Sanocki i gen. dyw. dr Tadeusz Jauer.

Bardzo ciekawe referaty, wywołujące żywą dyskusję wygłosili: prof. Witold Kieżun (Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. T. Koźmińskiego), prof. Tomasz Kaźmierski (Uniwersytet w Southampton, Anglia), prof. Jerzy Przystawa (Uniwersytet Wrocławski), dr Marek Zagajewski (Uniwersytet Szczeciński), dr Zdzisław Ilski (Politechnika Wrocławska), prof. Andrzej Czachor (Instytut Energii Atomowej, Świerk) i Janusz Sanocki. Prof. Andrzej Czachor omówił, m.in. projekt ordynacji wyborczej do Sejmu, opracowaną po I Ogólnopolskiej Konferen-

cji „Poseł z każdego powiatu” w Nysie, w listopadzie 1999, który już w roku 2000 został złożony w Sejmie oraz losy tego projektu. Janusz Sanocki przedstawił „mapę rozwojową Ruchu” od I do XVIII Konferencji „Poseł z każdego powiatu”. Wiele uwagi, szczególnie w referacie prof. Jerzego Przystawy, poświęcono debacie sejmowej nad projektem ordynacji zgłoszonym przez Klub Parlamentarny PiS, jaka odbyła się w dniu 9 stycznia 2004.

W konferencji wzięło udział ok. 80 osób z całego kraju. Byli wśród nich prezydenci miast, m.in.: Jaromir Dziel (Gniezno), Maciej Kobylński (Słupsk), Waldemar Matuszewicz (Piotrków Trybunalski), Kazimierz Pałasz (Konin), Mirosław Symanowicz (Siedlce); burmistrzowie: Michał Włoszek (Aleksandrów Kujawski), Roman Lipski (Kłodzko), Roman Tasarz (Golub Dobrzyń), Bogdan Koszuta (Wąbrzeźno), Jan Wilk (Malbork), Zbigniew Grzesiak (Mińsk Mazowiecki), Andrzej Brzeziński (Janikowo), Ryszard Bodziacki (Słubice), Franciszek Październik (Oława), Antoni Nawrocki (Solec Kujawski), Andrzej Krzysztofiak (Kwidzyn), Tadeusz Mikulski (Garwolin), Krzysztof Fabianowski (Strzelce Opolskie), Paweł Bielinowicz (Szczytno), wójtowie: Waldemar Tkaczyk (Kościerzyna) i Waldemar Czaja (Zębowice). Wielu prezydentów i burmistrzów delegowało swoich

przedstawicieli w osobach sekretarzy gmin i innych urzędników. Byli więc sekretarze gmin z Radziejowa, Złotoryi, przedstawiciele prezydentów Białegostoku, Kielc, Bydgoszczy, Kalisza, Chełmży. Szczególnie imponujący był przyjazd ok. dwudziestoosobowej grupy młodych woJOWników Lublina, z b. prezydentem Miasta, dr Sławomirem Janickim i dr Bogną Bender – Motyką. Przyjechali też nasi dzielni woJOWNICY z całej Polski: z Warszawy: Izabella Falzmann, Antonina Komorowska, Ania Niedziałkowska, Tomasz Pompowski, Remigiusz Zarzycki; z Poznania: Andrzej Bielerzewski, dr Wojciech Kulesza i Włodzimierz Urbańczak; z Puław Henryk Kreuz; z Kielc: Danusia i Jan Jagielski; z Wrocławia: Jerzy Gieysztor, Agnieszka i Czesław Przystawa.

Listy z wyrazami poparcia na ręce Prezydenta Torunia nadeszły, m.in. prezydenci Wrocławia, Włocławka, Bydgoszczy. Nadeszły też listy poparcia od organizacji społecznych, związków i stowarzyszeń. Bardzo obszerne i serdeczne listy nadeszły: dr Krzysztof Bukiel, prezes Zarządu Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, dr Kazimierz Głowacki w imieniu Stowarzyszenia „Samorządny Kraków”, a także wielu przedstawicieli środowisk akademickich z kraju i z zagranicy.







Honoru Sejmu i Senatu bro- niła tylko Poseł Gabriela Masłowska, inspiratorka i założycielka Poselskiego Zespołu na rzecz JOW. W referacie prof. Jerzego Przystawy, podczas dyskusji i konferencji prasowej, mówiło się wiele o tym, że posłowie chcą dysku- tować sprawę ordynacji wybor- czej tylko w swoim gronie. Dys- kusja na temat JOW toczy się w Sejmie, bez udziału obywateli, i toczy się na konferencjach, ta- kich jak w Toruniu, ale bez udziału posłów. Pomiedzy tymi dwo- ma debatami jest próżnia, bo pra- sa, radio i telewizja nie poświęcają temu problemowi uwagi i nie ma żadnego łącza pomiędzy tymi poziomami. Dlatego na zakończe- nie konferencji zebrani przyjęli Stanowisko, w którym zwracają uwagę na absurdalność tego „dia- logu” elity politycznej ze społec- zeństwem i domagają się otwar- cia mediów publicznych dla pod- jęcia otwartej dyskusji obywatel- skiej sprawy ordynacji wybor- czej. Nie jest to bowiem we- wnętrzna sprawa parlamentar- ystów, bo ordynacja wyborcza nie posłom i senatorom ma służyć lecz narodowi. Piszą więc w tym oświadczeniu: „Jeśli elita politycz- na nie jest w stanie stworzyć do- brego prawa wyborczego, takie- go, które mogłoby służyć Polsce dłużej niż przez jedną – dwie ka- dencje, to sprawę tę powinno roz- strzygnąć referendum ogólnona- rodowe”.

Janusz Sanocki przedstawił projekt II Marszu na Warszawę, planowanego od 27 czerwca (nie- dziela) do 3 lipca (sobota). Tym razem ma to być Marsz z czterech kierunków: z Pomorza Zachod- niego przez Wielkopolskę; z Gdań- ska przez Kujawy; z Małopolski i Górnego Śląska; oraz z Dolne- go Śląska i Śląska Opolskiego. Zwrócił się z apelem o uczestnic- two i wsparcie logistyczne i ma- terialne.

# Stanowisko uczestników

## XVIII Ogólnopolskiej Konferencji Samorządowej

**„Dlaczego jednomandatowe okręgi wyborcze?”  
pod hasłem „Poseł z każdego powiatu”**

Kolejne polskie Sejmy w cią- gu minionych 14 lat wybierane były w oparciu o cztery różne ordynacje wyborcze. Podpisując ostatnią z nich, Prezydent RP oświadczył, że ordynacja ta oznacza „psucie państwa”. Obserwując działalność wybranego według niej Sejmu należy zgo- dzić się z tą diagnozą, że dotych- czasowe elity polityczne Polski okazały się niezdolne do wyda- nia w tej sprawie aktu prawnego zasługującego na uznanie.

Trwają obecnie usilne po- szukiwania nowej ordynacji wy- borczej. 9 stycznia 2004 r. odby- ło się pierwsze czytanie projektu zgłoszonego przez Klub Parla- mentarny „Prawo i Sprawiedli- wość”. Zapowiedź reformy pra- wa wyborczego zgłosiła Platfor- ma Obywatelska. Zapowiedzi zmian w prawie wyborczym do- biegają i z innych stron sceny politycznej. W lipcu 2003 r. Mar- szałek Sejmu w wywiadzie dla dziennika „Rzeczpospolita” przy- znał, że badania opinii publicz- nej wskazują na domaganie się przez większość obywateli zmia- ny i wprowadzenia jednomanda- towych okręgów wyborczych.

Mimo tych faktów panują- ce elity polityczne wydają się uważać kwestię systemu wybor- czego za ich wewnętrzną sprawę i ani nie są zainteresowane opi- nią obywateli, ani nie zachęcają do publicznej dyskusji nad tym problemem. W poszukiwaniu odpowiedniej ordynacji wybor- czej wydają się one kierować wą- skimi interesami partyjnymi, a nie

dobrem kraju. W efekcie nie to- czy się w tej sprawie żadna po- ważna debata publiczna, taka chociażby, jaka toczy się m.in. wokół korupcji, podatków, sys- temu opieki zdrowotnej i innych zjawisk społecznych. Szczegól- nie zamknięte dla tego tematu są media publiczne, a więc telewi- zja i radio publiczne. Znamienne jest, że wielogodzinnej debacie sejmowej, jaka toczyła się nad tą sprawą 9 stycznia 2004 r., nie poświęciły jakiegokolwiek uwagi żadne dzienniki telewizyjne. To samo dotyczy radia i prasy. Po- wstaje wrażenie, jakby temat no- wej ordynacji wyborczej był ob- jęty zapisem cenzorskim.

Uważamy, że sposób wybo- ru posłów i senatorów nie może być pozostawiony klasie politycz- nej, ale musi się stać przedmio- tem szerokiej debaty publicznej. Wolne i publiczne media nie mogą służyć egoistycznym ce- lom ich partyjnych patronów, lecz, zgodnie z Konstytucją RP i Ustawą o radiofonii i telewizji, muszą się stać dostępne i otwar- te na ogólnopolską, swobodną dyskusję nad tym fundamental- nym rozwiązaniem ustrojowym. Sprawę tę trzeba wyjąć z rąk po- lityków i oddać pod rozwagę i osąd obywateli. Jeśli elita poli- tyczna nie jest w stanie stworzyć dobrego prawa wyborczego, ta- kiego, które mogłoby służyć Pol- sce dłużej niż przez jedną – dwie kadencje, to sprawę tę powinno rozstrzygnąć referendum ogólnona- rodowe.

Toruń, 24 stycznia 2004 r.

Szanowni Państwo,

Witam w Toruniu i dziękuję za przyjęcie zaproszenia do udziału w kolejnej, ogólnopolskiej konferencji samorządowej poświęconej jednomandatowym okręgom wyborczym. Nasze spotkanie w toruńskim Dworze Artusa wpisuje się w tradycję tego niezwykłego dla torunian budynku, w którym odbywały się najważniejsze przełomowe dla rozwoju miasta spotkania toruńskich mieszczan. Konferencja jest także pochodną programu Ruchu Obywatelskiego na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych, zakładającego zaspokojenie potrzeby społecznej edukacji w zakresie problemów pozostają-



Janusz Sanocki i posłanka Gabriela Maślowska

# Przemówienie Prezydenta Torunia Michała Zaleskiego

**24 stycznia 2004, Dwór Artusa, Toruń**

cych w kręgu naszego zainteresowania.

Chcemy dzisiaj dyskutować o bardzo nośnym i niezwykle ważnym problemie. Większość obecnych na tej sali osób to prezydenci, burmistrzowie, i wójtowie wybrani ponad rok temu w bezpośrednich wyborach samorządowych zgodnie z ideą jednomandatowych okręgów wyborczych. Z pewnością każdy z nas obserwuje na co dzień konsekwencje tych wyborów: rozpoznawalność szefów miast i wsi wśród mieszkańców, spersonalizowaną odpowiedzialność za podejmowane decyzje, konieczność rzetelnej współpracy z wieloma środowiskami, czy w koń-

cu niezwykle pozytywne motywacje do służby w samorządzie, związane ze społecznie zdeterminowaną pracą.

Dostrzegamy dobre strony wyborów bezpośrednich i dlatego chcemy poprzez uczestnictwo w tym toruńskim spotkaniu wysłać czytelny sygnał do mieszkańców naszych gmin, a także do osób decydujących o zmianach w naszym państwie, o potrzebie i konieczności przeprowadzenie szybkich reform w polskim prawie wyborczym. Istotą tych zmian jest hasło konferencji „Poseł z każdego powiatu!”.

Niepokojącą sprawą w życiu publicznym Polski jest zerwanie więzów pomiędzy mieszkańcami

i ich politycznymi reprezentantami. Jesteśmy coraz częściej świadkami gorszących scen przedkładania lojalności partyjnej ponad związki polityków z ich wyborcami. Chcemy jednak wierzyć w nadzwyczajną odpowiedzialność osób piastujących funkcje publiczne w Polsce. Dlatego recepty na naprawę polskiego podwórka upatrujemy w wyborach opartych o jednomandatowe okręgi wyborcze.

Doświadczenia innych, demokratycznych narodów pokazują, że wybory w tej formule są jednym z najskuteczniejszych środków poprawy efektywności funkcjonowania państwa. A to wpływa bezpośrednio na kondycję samorządów gminnych. Niezwykłość tego rozwiązania zakłada jednak radykalne odpartyjnienie polskiej sceny parlamentarnej. Dlatego też dzisiejsza konferencja została przygotowana we współpracy z Ruchem Obywatelskim na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych. Walemi Ruchu są jego apartyjność oraz autentycznie otwarty charakter. Ruch Obywatelski nie jest bowiem związany z żadną partią polityczną i nie ma zamia-

## Kronika Ruchu od Konferencji Toruńskiej, 24 stycznia 2004, do Zjazdu Założycielskiego Komitetu Referendalnego we Włocławku, 27 marca 2004

**24 stycznia 2004, Toruń.** Odybła się XVIII Ogólnopolska Konferencja Samorządowa „Dlaczego jednomandatowe okręgi wyborcze?” pod hasłem „Poseł z każdego powiatu” (patrz sprawozdanie na str. 3).

**26 stycznia 2004, Gdańsk-Oliwa.** Janusz Sanocki i Jerzy Przystawa zostali bardzo życzliwie przyjęci przez Metropolitę Gdańskiego, X. Arcybiskupa Tadeusza Gołowskiego, któremu przedstawili cele i działania Ruchu.

**26 stycznia 2004, Gdańsk.** O godz. 18.00 konferencja prasowa i spotkanie publiczne Jerzego Przystawy i Janusza Sanockiego w sali posiedzeń Rady Miejskiej Gdańska. Spotkanie zorganizował p. Stefan Grabski.

**26 stycznia 2004, Toruń.** W dzienniku „Nowości” reportaż Lucyny Budniewskiej z XVIII Ogólnopolskiej Konferencji Samorządowej „Poseł z każdego powiatu” pt. „Czas na sanację”.

**26 stycznia 2004, „Gazeta Pomorska”.** W artykule „Jednomandatowe okręgi wyborcze. O naprawie Polski” znajdujemy wypowiedź Janusza Sanockiego: „Byłoby to kres upartyjnięcia naszego kraju. Do parlamentu weszliby ludzie, którzy cieszą się zaufaniem społecznym. To ludzie, a nie partie, które dzięki sztuczkom przy układaniu list wyborczych, wybieraliby posłów. Nie byłoby miejsca dla skompromitowanych kandydatów”.

**27 stycznia 2004, Gdańsk.** Janusz Sanocki i Jerzy Przystawa przyjęci przez Prezydenta Miasta Gdańska Pawła Adamowicza.

**27 stycznia 2004, Gdynia.** Janusz Sanocki i Jerzy Przystawa przyjęci przez dra Wojciecha Szczurka, Prezydenta Miasta Gdyni, Honorowego Patrona Ruchu.

**28 stycznia 2004, Kościerzyna.** Janusz Sanocki i Jerzy Przystawa przyjęci przez Waldemara Tkaczyka, Wójta Gminy Kościerzyny, Honorowego Patrona Ruchu. Z inicjatywy Wójta Tkaczyka spotkali się maturzystami i nauczycielami w dwóch liceach kościerskich.

**30 stycznia 2004, Gdańsk.** W Urzędzie Marszałkowskim Województwa Pomorskiego II Forum Samorządów Województwa Pomorskiego. W zjeździe uczestniczy kilkudziesięciu wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, ale także innych działaczy samorządowych, wśród nich wicemarszałek Biernacki. Jedynymi gośćmi Forum są Jerzy Przystawa i Janusz Sanocki. Po ich wystąpieniach uczestnicy Forum, jednogłośnie, uchwalają Apel do Prezydenta Państwa, Sejmu i Senatu o wprowadzenie JOW w wyborach do Sejmu. Ruch zdobywa nowych Patronów Honorowych (tekst Apelu – obok).

**31 stycznia 2004, „Nowości”** (Gazeta Pomorza i Kujaw). W rozmowie z Lucyną Budniewską i Joanną Wasicką, pt. „Politycy kombinują”, prof. Witold Kieżun na pytanie: „Dlaczego politycy, którzy sprawują teraz władzę, tak się bronią przed wprowadzeniem jednomandatowych okręgów wyborczych?” odpowiada: „Dlatego, że bardzo duży procent tych polityków musiałby wtedy odejść z życia politycznego. To jest problem osobistego zagrożenia. Mają oni świadomość, że funkcjonują dzięki systemowi partyjnemu,



ru prowadzić działalności partyjnej. W jego działaniach uczestniczą zarówno ludzie związani z różnymi opcjami (od lewicy, po prawicę), jak i obywatele zmierzający po prostu do naprawy naszego państwa.

Droży Państwo,

Ogólnopolski charakter naszego spotkania pozwala ufać, że inicjatywa związana z promocją jednomandatowych okręgów wyborczych w końcu odniesie – wbrew wielu oporom – sukces. W Toruniu jesteśmy

przyzwyczajeni do tego, że sprawy pozornie trudne i nie do obalenia zostają w pewnym momencie radykalnie zmienione. Jest to dziedzictwo pozostawione nam przez torunianina Mikołaja Kopernika: „tego, który wstrzymał Słońce i ruszył Ziemię”.

Życzę sobie i Państwu, by owocem toruńskiej konferencji było powstrzymanie patologii publicznych w naszym kraju i ruszenie z posad obywatelskich inicjatyw uzdrowienia Polski.

Kielce, 1 marca 2004 r.

## Apel

Pan Aleksander Kwaśniewski  
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Informacje, jakie ukazały się ostatnio na łamach „Gazety Wyborczej” o planach politycznych Andrzeja Leppera, jak i opinie socjologów co do niedoszacowania w badaniach opinii publicznej poparcia dla Samoobrony, źle wróżą naszemu krajowi. Nie mają racji ci, którzy mówią, że nie ma odwrotu od demokracji i wolnego rynku. Jeżeli elity polityczne naszego kraju na czele z Panem Prezydentem nie podejmą zdecydowanych, odważnych kroków, czeka nas Białoruś.

W mojej ocenie, jedyną tamą dla taniego, niebezpiecznego populizmu jest zmiana ordynacji wyborczej z proporcjonalnej na większościową. Tutaj nie wystarczą nawet najbardziej nośne hasła, trzeba mieć dobrych kandydatów o sprawdzonych nazwiskach. Samoobrona takich ludzi nie ma. Pierwsze wybory większościowe, jakie odbyły się w Polsce na prezydentów, burmistrzów i wójtów w 2002 r. przyniosły Samoobronie druzgocącą porażkę. Najbliższe wybory parlamentarne mogą również być sukcesem demokratycznej Polski. W moim przekonaniu jest to również opłaczalne dla aktualnie rządzących.

W tej kwestii wiele zależy od Pana Prezydenta.

Wojciech Lubawski  
Prezes Stowarzyszenia „Samorząd 2002”  
Prezydent Miasta Kielce

## Wojciech Lubawski

Urodził się 22 kwietnia 1954 r. w Kielcach, żonaty, dwoje dzieci.

Ukończył wydział Dokumentacji Budowlanej Technikum Budowlanego w Kielcach.

W latach 1974-79 studiował na wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Krakowskiej. Od 1979 do 1999 roku pracował w firmie „Chemadin”, na początku państwowej, później SA. Przeszedł szczeble kariery zawodowej od majstra budowy, kierownika budowy, kierownika zespołu budów, Dyrektora Technicznego, aż do Prezesa Zarządu.

W marcu 1999 roku został powołany na stanowisko Wojewody Świętokrzyskiego, które piastował do października 2001 roku.

W październiku 2002 roku wygrał wybory samorządowe i objął funkcję Prezydenta Miasta Kielce, którą pełni do dziś.





# Apel uczestników II Forum Samorządów Województwa Pomorskiego

My, uczestnicy II Forum Samorządów Województwa Pomorskiego, domagamy się od Sejmu, Senatu i Prezydenta RP, jak najszybszego usunięcia z Konstytucji Rzeczypospolitej zapisu o proporcjonalności wyborów do Sejmu i wprowadzenia ordynacji większościowej z **Jednomandatowymi Okręgami Wyborczymi**.

Tzw. ordynacja proporcjonalna eliminuje z życia publicznego pojęcie indywidualnej odpowiedzialności posła, generuje koalicyjne słabe rządy, które nie mają odpowiedniego poparcia społecznego, jest korupcyjogenna, skomplikowana i mało zrozumiała dla obywateli. Zamiast budować społeczeństwo obywatelskie rodzi apatię i zniechęcenie.

Wprowadzone w 2002 roku bezpośrednio wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast wskazują, że takie rozwiązanie jest nie tylko pożądane i akceptowane przez społeczeństwo, ale

sprawdza się w praktyce, z korzyścią dla społeczności lokalnych. Najwyższy czas uczynić kolejny krok i wprowadzić bezpośrednio wybory posłów w **Jednomandatowych Okręgach Wyborczych**.

Domagamy się zatem od posłów, jako reprezentantów Narodu, ustanowienia ordynacji wyborczej tak, by 460 posłów wybieranych było w **Jednomandatowych Okręgach Wyborczych**.

Apelujemy do społeczeństwa, związków zawodowych, stowarzyszeń i organizacji pozarządowych o przyłączenie się do akcji na rzecz wprowadzenia w Polsce prostego, uczciwego i skutecznego systemu wyborczego opartego o **Jednomandatowe Okręgi Wyborcze**.

w imieniu II Forum  
Prezes

Pomorskiego Stowarzyszenia  
Gmin Wiejskich  
**Zbigniew Walczak**



Prof. Tomasz Kaźmierski, Tomasz Pompowski, Anna Niedziałkowska

systemowi wyborów proporcjonalnych. Przy wprowadzeniu wyborów bezpośrednich z pewnością nastąpiłaby radykalna zmiana. Najlepszym dowodem są wyniki ostatnich wyborów samorządowych na stanowiska wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Świadomość, że zmiany są konieczne, narasta. W rankingach dotyczących prestiżu poszczególnych zawodów, politycy znajdują się na samym końcu. A polityk postrzegany jest powszechnie jako członek partii. Partia, sama idea partii się skończyła”.

**Styczeń 2004.** Dwa teksty Jerzego Przystawy: w miesięczniku „News of Polonia” (Pasadena, Kalifornia), w tomie IX nr 8, artykuł pt. „Niemiecki majstersztyk demokracji”, a w „Kurierze Zachodnim” (Australia), w tomie XVIII nr 7/8, „Śpij kolego w ciemnym grobie”.

**4 lutego 2004, Raleigh, Północna Karolina.** Adrian R. Jaszewski wystąpił z wykładem „Od wyborów proporcjonalnych do większościowych w Polsce” na seminarium dla członków i przyjaciół Polish-American Club of the Triangle.

**14 lutego 2004, „Rzeczpospolita”.** W nr 38 Bronisław Wildstein komentuje propozycję Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczych do Senatu: „Prezydent stwierdził, że *nie dorosiliśmy jeszcze do ordynacji większościowej*. Można by odnieść wrażenie, że to duża część polityków polskich nie dorosła nie tylko do ordynacji większościowej, ale i demokracji. Argument, że ordynacja większościowa jest bardziej demokratyczna, gdyż więcej ugrupowań trafia do parlamentu, jest nonsensowny. Można by na tej zasadzie postulować dowolne zwiększanie liczby parlamentarzystów, co z pewnością nie spowodowałoby akceptacji wyborców. Argument, że w konstytucji zapisaną mamy ordynację proporcjonalną, świadczy tylko o kolejnym jej błędzie i o tym, że w dużej mierze pisana ona była pod potrzeby polityków, a nie całości społeczeństwa”.

**14 lutego 2004, „Gazeta Poznańska”.** A w niej artykuł redaktor Kamili Placko Woźnickiej omawiający sytuację polityczną w Poznaniu. Artykuł kończy się zdaniem: „Jak długo będziemy wybierać radnych z list partyjnych, nic się nie zmieni. Można jednak z tym skończyć, wprowadzając JOW!”. Redakcja GP zaproponowała czytelnikom sondę internetową, zadając następujące pytanie: „Czy jesteś za jednomandatowymi okręgami wyborczymi, z których do samorządów trafiałyby radni z największą liczbą głosów, a nie z partyjnych list?”. Odpowiedź opublikowano 16 lutego 2004: **91% – TAK!** 6% – nie, 3% – nie mam zdania. Sonda została przeprowadzona bez udziału woJOWników, tym cenniejszy to wynik.

**16 lutego 2004, Wrocław.** Polskiego Radia Wrocław wyemitowało rozmowę z Jerzym Przystawą na temat JOW w związku z propozycją Prezydenta RP wprowadzenia JOW do Senatu.

**18 lutego 2004, „Gazeta Polska”.** Jacek Leski w felietonie pt. „Partie do remontu” pisze m.in.: „Prostej recepty nie ma, ale jedyny pomysł, jaki wydaje się sensowny to odwołanie się bezpośrednio do wyborców. Choćby przez jednomandatowe okręgi wyborcze...”.



**23 lutego 2004, Zielona Góra.** Włodzimirz Urbańczak i Jerzy Przystawa na audyencji u prezydenta miasta, pani Bożeny Ronowicz, która zdecydowanie poparła ideę JOW i dołączyła do Samorządowych Honorowych Patronów Ruchu.

**23 lutego 2004, Poznań.** Na spotkaniu zorganizowanym przez Stowarzyszenie Civitas Christiana i Poznański Ruch Obywatelski prof. Przystawa wygłosił prelekcję pt. „JOW – propozycja dla Polski”. „Przybyło około 70 osób. Zadawano typowe pytania wynikające z nieznamomości funkcjonowania mechanizmu jednomandatowego. Atmosfera była bardzo przychylna, i z pewnością pozyskaliśmy nowych wojowników” – zrelacjonował Włodzimirz Urbańczak.

**26 lutego 2004, Wrocław.** Jerzy Przystawa na otwartym spotkaniu w sali przy kościele św. Bonifacego, tematem, oczywiście, były JOW.

**Luty 2004, „Opcja na Prawo”.** W nr 2/26 artykuł Jerzego Przystawy pt. „Gdzie jest dzisiaj Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk?”.

**1 marca 2004, Kielce.** Prezydent Kielc Wojciech Lubawski wystosował „Apel do Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego” (apel na str. 4).

**7 marca 2004, „Tygodnik Powszechny”.** W nr 10 artykuł Romana Graczyka pt. „Zmiana na pokaz”, w którym autor omawia propozycję Aleksandra Kwaśniewskiego: „Rozpoczęły się starania o wprowadzenie jednomandatowych okręgów w wyborach do Senatu. Wzmocnienie partii akurat tam nie jest nam jednak do niczego potrzebne. Szkoda, że zapędów reformatorskich politycy nie skierowali na Sejm. Może powstałaby ordynacja ułatwiająca tworzenie stabilnej większości dla przyszłego rządu”.

**8 marca 2004, Gdańsk.** W sali obrad Rady Miasta Gdańska prof. Przystawa odpowiadał na pytania radnych, mieszkańców oraz dziennikarzy.

Później wystąpił w półgodzinnym programie na antenie TVP-3 „Gdański dywanik” redaktora Marka Ponikowskiego. Konwencja programu jest następująca: z jednej strony w gdańskim fotelu siedzi bohater, z drugiej strony dziennikarze starający się bohatera programu czymś zaskoczyć. Pierwsi swą opinię o programie wyrazili operatorzy TV zaraz po emisji mówiąc: „zaczniemy chodzić na wybory, dopiero jak wprowadzą JOW, to oczywiście”. Także telewizywni dzwoniący do studia przekazywali optymistyczne uwagi o programie i o samej idei JOW, dającej nadzieję na zmiany w Polsce.

Poza prowadzącym program red. Markiem Ponikowskim udział wzięli: Marek Wałuszko z TVP3, Barbara Szczepuła z „Dziennika Bałtyckiego”, Dorota Sobieniecka z „Głosu Wybrzeża”, Maciej Sandecki z „Gazety Wyborczej”, Krzysztof Grabowski z „Biznesmen Magazin” (wg relacji Stefana Grabskiego).

**10 marca 2004, Warszawa.** W sali Senatu Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się debata: „Większościowa czy proporcjonalna? Ordynacja wyborcza w Polsce. Jaka być powinna?”, zorganizowana przez Koło

## Henryk Kozłowski

Urodzony 21 października 1950 roku w Makowie Mazowieckim.

Żona – Ewa, syn – Adam.

Posiada wykształcenie średnie budowlane oraz uprawnienia w specjalności budownictwo ogólne i sanitarne. Ukończył licencjat WSH w Pułtusku na kierunku administracja samorządowa i skarbową.

W 1968 roku rozpoczął pracę jako szlifierz w Warszawskiej Fabryce Platerów, w Warszawskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego Kablobeton pracował w latach 1969-1973 jako robotnik budowlany. Od 1973 do 1974 roku był kierownikiem wodociągów w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej w Makowie Mazowieckim. Do 1975 roku kierował grupą remontową w Spółdzielni Mieszkaniowej „Jubilatka” w Makowie Mazowieckim. W latach 1975-1977



był majstrem budowlanym w Przasnyskim Przedsiębiorstwie Budowlanym. W latach 1977-1992 pracował jako kierownik budowy w Olsztyńskim Przedsiębiorstwie Robót Inżynieryjnych. Od 1992 do 1994 roku pełnił funkcję Zastępcy Burmistrza w Makowie Mazowieckim. Od 1994 jest Wójtem Gminy Czerwonki. W latach 1998-2003 Przewodniczący Zgromadzenia Związku Gmin Ziemi Makowskiej.



Konferencja prasowa w Toruniu: prof. Witold Kieżun, Prezydent Torunia Michał Zaleski, prof. Jerzy Przystawa, Janusz Sanocki



## Janusz Grobel

Urodził się 21 września 1949 r. w Niebrzegowie, w gminie Puławy. W 1974 r. ukończył Wydział Inżynierii Lądowej na Politechnice Warszawskiej i podjął pracę w Lubelskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego w Lublinie. Od 1975 r. związany z Puławami, gdzie pracował m.in. w Biurze Projektów Zakładów Azotowych, spółdzielni mieszkaniowej oraz administracji rządowej i samorządowej.

Z pracą w administracji związany jest od 1980 r. pracując na stanowiskach Zastępcy Naczelnika, Wiceprezydenta i Prezydenta Miasta. Tę ostatnią funkcję pełni nieprzerwanie od 1994 r., kiedy to po raz pierwszy wystartował w wyborach samorządowych z ramienia Porozumienia Wyborczego „Samorząd – 94”. Wtedy to Rada Miasta powierzyła mu sprawowanie najwyższego stanowiska w mieście.

Pod jego kierownictwem Urząd Miasta podjął się rozwiązania wielu ważnych dla mieszkańców spraw i problemów lub był inicjatorem ich rozwiązania.

Należały do nich:

- opracowanie dokumentacji technicznej pod budowę mostu i obwodnicy;
- budowa Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych;
- budowa i modernizacja ulic w całym mieście;
- stałe i konsekwentne remonty szkół i przedszkoli;
- modernizacja obiektów sportowych;
- rozwój ścieżek rowerowych w mieście;

- szeroka praca na rzecz osób niepełnosprawnych, w tym utworzenie Centrum Integracyjno-Rehabilitacyjnego, rozbudowa Środowiskowego Domu Samopomocy;
- realizacja w placówkach oświatowych i opiekuńczych programów przeciwdziałania narkomanii i alkoholizmowi;
- stała troska o bazę instytucji



- kultury i dbałość o wzbogacenie form jej upowszechniania;
- skuteczne pozyskiwanie zewnętrznych źródeł finansowania szeregu przedsięwzięć realizowanych w mieście;
- wspomaganie publicznej i niepublicznej służby zdrowia;
- zainicjowanie budowy ścieżki rowerowej Puławy – Kazimierz Dolny;
- inicjator przedsięwzięcia informatyzacji miasta;
- utworzenie wspólnie z Zakładami Azotowymi SA Puławskiego Parku Przemysłowego – specjalnej strefy mającej na celu pobudzenie działalności gospodarczej w Puławach.

Działa w Puławskim Towarzystwie Tradycji Narodowych oraz Porozumieniu Samorządowym Prawicy Puławskiej.

Żonaty, dwoje dzieci.

Jego motto: „Puławy – nasza wspólna sprawa”.

Naukowe Utriusque Iuris przy Wydziale Prawa i Administracji UW. Zaproszonymi prelegentami byli: prof. Antoni Z. Kamiński, z Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, zwolennik ordynacji większościowej i prof. Jacek Raciborski, z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, zwolennik ordynacji proporcjonalnej.

**11 marca 2004, Warszawa.** Na 70 posiedzeniu Sejmu IV Kadencji szef Kancelarii Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego przedstawił projekt ustawy o zmianie ustawy Ordynacja wyborcza do Sejmu RP i do Senatu RP wprowadzającą 100 jednomandatowych okręgów wyborczych do Senatu.

W dyskusji poselskiej nad tym projektem szereg posłów domagało się wprowadzenie JOW w wyborach do Sejmu. Byli to: Paweł Piskorski, w imieniu PO, Roman Jagieliński (FPK), Jerzy Czerwiński i Antoni Macierewicz (RKN), Bolesław Bujak (PBL) i Mieczysław Kasprzak (PSL). (Głównym i najbardziej zajadłym przeciwnikiem JOW w każdej formie był, przemawiający w imieniu Klubu PiS, Ludwik Dorn. Wg Dorna JOW to katastrofa dla Polski.)

**13 marca 2004, Wrocław.** W Katolickim Radiu Rodzina w programie „Polityczny przegląd tygodnia” prof. Przystawa wystąpił obok przedstawicieli: PO, poseł Jacek Protasiewicz i PiS-u.

**17 marca 2004, Kielce.** Odbyła się konferencja naukowa „Jak wybierać naszych przedstawicieli do Sejmu? System wyborczy większościowy, czy proporcjonalny?” zorganizowana przez Wyższą Szkołę Ekonomii i Administracji im. Prof. Edwarda Lipieńskiego, prezydenta Kielc Wojciecha Lubawskiego i Radio „Fama”.

**17 marca 2004, „Polityka”.** W raporcie „Polityki” w artykule pt. „Będzie Lepper” Janina Paradowska pisze: „Lepperowi zdecydowanie sprzyja proporcjonalna ordynacja wyborcza. W wyborach samorządowych Samoobrona nie uzyskała nic w bezpośrednich wyborach wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, pojedyncze mandaty wygrała w radach gmin, sukcesy odnosiła natomiast w wyborach do sejmików wojewódzkich, czyli w wyborach partyjnych, gdzie nie miało znaczenia, kto jest na liście; kierowca, sekretarka, żona czy konkubina działacza, gdyż głosowano na partynę sztyl”.

**20 marca 2004, „Najwyższy Czas” (12/722).** Krzysztof Magier pisze: „Omamiotym sondażami, które pod niebiosą wynoszą PO, przypomnę wyniki wyborów do samorządów – SLD z dużym poparciem zdobył większość lub dużą część miejsc w sejmikach i radach miejskich, ale dziwnym trafem nie przełożyło się to na masowe zwycięstwa kandydatów SLD w wyborach burmistrzów i prezydentów miast.

TO SĄ WYBORY WIĘKŠOŚCIOWE – JEDNOMANDATOWE. Tu się głosuje na nazwisko, 1 z 10, głosuje się na twarz, na osobowość. Poparcie partyjne nie jest bez znaczenia, ale nie jest rozstrzygające” [podkr. KM].

**Marzec 2004, „Opcja na prawo” (nr 3/27)** drukuje kolejny felieton Jerzego Przystawy „Dla kogo Konstytucja?”.

# Marsz JOW

Drodzy woJOWnicy!

Rok bieżący będzie dla naszego Ruchu rokiem przełomowym – wszystko na to wskazuje. Lawinowo rośnie poparcie samorządowców – wójtów, burmistrzów i prezydentów. Rosną w naszym Ruchu szeregi młodych woJOWników: studentów i uczniów. Ruch JOW może liczyć na czynne poparcie przynajmniej połowy z 2500 wójtów, burmistrzów i prezydentów, co wnioskujemy z naszych ostatnich kontaktów. Widzimy też jak wyczerpały się wszystkie możliwości obecnego systemu. Propozycja JOW jest obecnie jedyną propozycją dla Polski. Bylibyśmy głupcami, gdybyśmy nie przekuli tego na konkretne wydarzenia polityczne. Kulminacją naszych „walk frontowych” powinien stać się kolejny Marsz na Warszawę, który planujemy pomiędzy 27 czerwca a 3 lipca 2004 r.

Sukces ubiegłorocznej akcji zachęca nas do rozszerzenia naszego uderzenia i utworzenia czterech kolumn marszowych:

- 1) Grupa Dolnośląska: woJOWnicy z Wrocławia, Kłodzka, Wałbrzycha, Opolszczyzny;
- 2) Grupa Wielkopolska: Pomorze Zachodnie i Wielkopolska;
- 3) Grupa Pomorska: Pomorze Gdańskie – Kościerzyna, Trójmiasto – Gdańsk, Gdynia, Sopot, Kujawy – Toruń;

- 4) Grupa Małopolska: Kielecczyzna, Ziemia Krakowska, Rzeszowska, Lubelskie.

Do organizacji Marszu – potrzebne są dwa elementy: pieniądze i osobisty udział.

W chwili obecnej mamy już deklaracje rozmaitych form udziału. Najlepsza jest oczywiście następująca: „Przyjeżdżam z grupą ... osób, wynajętym przez nas autobusem” albo deklaracja indywidualnego czy grupowego udziału.

Ci, którzy nie mogą sami wziąć udziału, proszeni są o udzielenie wsparcia finansowego naszej akcji. W zeszłym roku Marsz zorganizowaliśmy dzięki wsparciu naszych woJOWników z kraju i zagranicy.

Zachęcam jednak do osobistego udziału w Marszu. Weźcie plecaki, śpiwory, karimaty, scyzoryki, transparenty i hajże na Warszawę! To wspaniałe przeżycie i przygoda, a poza tym praca dla Polski.

Proszę zatem o zgłaszanie się osób z poszczególnych ośrodków, na mój adres, w jakiej formie możemy liczyć na Państwa uczestnictwo? Osoby, które są w stanie zorganizować grupę uczestników proszę o podanie tego, wówczas skontaktuję Państwa z koordynatorami poszczególnych kierunków.

Przed Marszem czeka nas jeszcze wiele pracy!

**Janusz Sanocki**

**jan\_es@poczta.onet.pl**

---

**Najważniejszym organem demokratycznego państwa jest ustanawiający prawo Sejm, a najważniejszym rozstrzygnięciem ustrojowym jest sposób, w jaki naród wyłania członków tego organu, a więc ordynacja wyborcza. Od tego, jak jest skonstruowana ta ordynacja zależy skład Sejmu, a co za tym idzie jakość ustanawianego prawa i wyłanianego rządu.**

## Chcemy dla Polski ordynacji na wzór brytyjski:

1. Polska podzielona na 460 JOW, każdy okręg liczący ok. 62 tysięcy wyborców.
2. Z każdego okręgu wybrać można tylko jednego posła.
3. Wybory w jednej turze: wygrywa ten, kto uzyskał najwięcej głosów. W przypadku równej liczby głosów rozstrzyga losowanie.
4. Kandydować może każdy obywatel, który uzyskał np. 15 podpisów wyborców z tego okręgu.
5. Kandydat wpłaca kaucję, np. 2000 złotych, która jest zwracana, jeśli potrafi w wyborach zdobyć więcej niż 5% głosów wyborców.
3. Zmienia strukturę partii politycznych, które przestają być scentralizowanymi, biurokratycznymi aparatami, lecz stają się partiami obywatelskimi.
4. Tworzy, tak jak o tym mówi Prawo Duvergera, dwu-biegunową, dwupartyjną scenę polityczną. Nie przeszkadza to wcale istnieniu i zdobywaniu mandatów przez inne partie polityczne, a nawet indywidualnych, bezpartyjnych kandydatów. Zapewnia stabilną scenę polityczną i rząd mający poparcie większości parlamentarnej.
5. Daje wyborcom poczucie, że ich głosy się naprawdę liczą, że mają wpływ na rządy i na życie publiczne.
6. Gwarantuje spełnienie konstytucyjnych zasad powszechności, równości i bezpośredniości i przywraca nam w pełni nasze bierne prawo wyborcze.

Ordynacja skonstruowana w oparciu o zasadę JOW:

1. Jest jasna, czytelna, zrozumiała dla wyborców.
2. Wiąże posłów z wyborcami z okręgów, wymusza odpowiedzialność, poseł staje się naprawdę posłem – służy swoich wyborców.



# Lista Honorowych Samorządowych Patronów JOW

1. **Stanisław Adamczyk**, wójt gm. Linii w pow. wejherowskim;
2. **Radosław Baran**, prezydent m. Będzina;
3. **Grzegorz Benedykciński**, burmistrz m. Grodziska Mazowieckiego;
4. **Paweł Bielinowicz**, burmistrz m. Szczytna;
5. **Ryszard Bodziacki**, burmistrz m. Słubic;
6. **Ryszard Bogusz**, prezydent m. Skierniewic;
7. **Sławomir Bykowski**, burmistrz m. Radziejowa;
8. **Stanisław Chalimoniuk**, burmistrz m. Niemodlina;
9. **Henryk Chromik**, wójt gm. Bierawy;
10. **Marek Chrzanowski**, prezydent m. Bełchatowa;
11. **Jan Chwiędacz**, burmistrz m. Imielina;
12. **Krzysztof Ciołkiewicz**, prezydent m. Żyrardowa;
13. **Waldemar Czaja**, wójt gm. Zębów w pow. oleśkim;
14. **Jerzy Czerwiński**, burmistrz m. Chełmży;
15. **Zdzisław Czucha**, burmistrz m. Kościerzyny;
16. **Wacław Derlicki**, burmistrz m. Brodnicy;
17. **Konstanty Dombrowicz**, prezydent m. Bydgoszczy;
18. **Jaromir Dziel**, prezydent m. Gniezna;
19. **Marian Dzięcioł**, burmistrz m. Łochowa;
20. **Jan Dziubiński**, prezydent m. Tamobręga;
21. **Krzysztof Fabianowski**, burmistrz m. Strzelc Opoleskich;
22. **Edward Flak**, burmistrz m. Olesna;
23. **Wojciech Gąsiewski**, wójt gm. Płoniaw-Bramury w pow. makowskim;
24. **Janusz Grobel**, prezydent m. Puław;
25. **Zbigniew Grzesiak**, burmistrz m. Mińska Mazowieckiego;
26. **Wojciech Jagiełłowicz**, wójt gm. Lubszy w pow. brzeskim;
27. **Marian Jurczyk**, prezydent m. Szczecina;
28. **Kazimierz Jurkowski**, burmistrz m. Głubczyc;
29. **Tomasz Kałużny**, burmistrz m. Wrześni;
30. **Jerzy Kepka**, wójt gm. Wejherowa;
31. **Jarosław Kielar**, burmistrz m. Kluczborka;
32. **Lidia Kontny**, burmistrz m. Dobrodzienia;
33. **Marek Kopel**, prezydent m. Chorzowa;
34. **Bogdan Koszuta**, burmistrz m. Wąbrzeźna;
35. **Henryk Kozłowski**, wójt gm. Czerwonki w pow. makowskim;
36. **Andrzej Krzysztofiak**, burmistrz m. Kwidzyna;
37. **Krzysztof Kuchczyński**, burmistrz m. Namysłowa;
38. **Mirosław Kukliński**, prezydent m. Tomaszowa Mazowieckiego;
39. **Hubert Kurzał**, burmistrz m. Leśnicy w pow. strzeleckim;
40. **Roman Lipski**, burmistrz m. Kłodzka;
41. **Wojciech Lubawski**, prezydent m. Kielc;
42. **Adam Marciniak**, wójt gm. Człuchowa w pow. człuchowskim;
43. **Waldemar Matuszewicz**, prezydent m. Piotrkowa Trybunalskiego;
44. **Tadeusz Mikulski**, burmistrz m. Garwolina;
45. **Marek Mrozowski**, burmistrz m. Czeladzi;
46. **Antoni Nawrocki**, burmistrz m. Solca Kujawskiego;
47. **Kazimierz Pałasz**, prezydent m. Konina;
48. **Franciszek Październik**, burmistrz m. Oławy;
49. **Janusz Andrzej Pęcherz**, prezydent m. Kalisza;
50. **Mieczysław Płaczek**, wójt gm. Bobowa w pow. starogardzkim;
51. **Piotr Przytocki**, prezydent m. Krosna;
52. **Bożena Ronowicz**, prezydent m. Zielonej Góry;
53. **Władysław Skrzypek**, prezydent m. Włocławka;
54. **Jerzy Słowiński**, prezydent m. Radomska;
55. **Marian Smutkiewicz**, burmistrz m. Nysy;
56. **Sylwester Sokolnicki**, burmistrz m. Serocka;
57. **Kazimierz Stachurski**, burmistrz m. Ożarów Mazowieckiego;
58. **Andrzej Stania**, prezydent m. Rudy Śląskiej;
59. **Mirosław Symanowicz**, prezydent m. Siedlec;
60. **Wojciech Szczurek**, prezydent m. Gdyni;
61. **Edward Szupryczyński**, burmistrz m. Głuchołaz;
62. **Roman Tasarz**, burmistrz m. Golubia-Dobrzynia;
63. **Waldemar Tkaczyk**, wójt gm. Kościerzyny w pow. kościańskim;
64. **Zbigniew Walczak**, wójt gm. Gniewina w pow. wejherowskim;
65. **Stanisław Wicki**, burmistrz m. Redy;
66. **Jan Tadeusz Wilk**, burmistrz m. Malborka;
67. **Andrzej Wiśniewski**, prezydent m. Grudziądz;
68. **Jerzy Wysocki**, burmistrz m. Milanówka;
69. **Michał Zaleski**, prezydent m. Torunia;
70. **Marcin Zamoyski**, prezydent m. Zamościa;
71. **Ireneusz Żurawski**, burmistrz m. Złotoryi.

Uwaga:

*Lista obejmuje wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, którzy zgodzili się objąć patronat nad Ruchem Obywatelskim na rzecz JOW (5 marca 2004).*





## **Biura Ruchu:**

### **Krajowe Biuro Ruchu na rzecz JOW we Wrocławiu**

ul. Białoskórnicza 3/1, 50-134 Wrocław, tel. (071) 342 46 44, e-mail: spes@spes.wroc.pl

### **Biura Ruchu na rzecz JOW w Gdańsku:**

Lila Badurska, ul. Heweliusza 10/3, 80-890 Gdańsk, tel. (058) 301 64 37  
Stefan Grabski, ul. Batorego 16/1A, 80-251 Gdańsk, e-mail: stefangrabski@wp.pl

### **Stowarzyszenie Ruchu na rzecz Rozwoju Ziemi Kazimierskiej**

#### **„Twój Samorząd” – „Poseł z każdego powiatu” w Kazimierzy Wielkiej**

Tadeusz Bryła, ul. Sienkiewicza 39, Kazimierza Wielka, tel. (041) 352-18-52, e-mail: bryla@xl.wp.pl

### **Biuro Ruchu na rzecz JOW w Kielcach:**

Jan Jagielski, ul. Piotrkowska 12, 25-510 Kielce, tel./fax (041) 344 45 81,  
e-mail: jjagielski@radiofama.com.pl

### **Biuro Ruchu na rzecz JOW w Kłodzku:**

Jan Pokrywka, Stowarzyszenie Kłodzkiego Samorządu, ul. Bohaterów Getta 1 B, 57-300 Kłodzko,  
tel./fax (074) 867 93 13, e-mail: kontrakt@alpha.net.pl

### **Biuro Ruchu na rzecz JOW w Krośnie:**

Jan Zolgird Staniek, Rynek 17, 38-400 Krosno, tel. 0605 356 777, e-mail: jan-arkona@poczta.wp.pl

### **Biuro Ruchu na rzecz JOW w Nysie:**

Janusz Sanocki, Redakcja „Nowin Nyskich“, ul. Prudnicka 3, 48-304 Nysa, tel./fax (077) 433 46 78,  
433 04 14, e-mail: nowinys@op.onet.pl

### **Biuro Ruchu na rzecz JOW w Poznaniu:**

Włodzimierz Urbańczak, ul. Zakopiańska 52, 60-467 Poznań, tel. 0603 747 653,  
e-mail: w.urbanczak@wp.pl

### **Biuro Ruchu na rzecz JOW w Warszawie:**

Mirosław Dakowski, ul. Niemodlińska 52, 04-635 Warszawa, tel. (022) 812 08 06,  
e-mail: dakowy@elektron.pl

### **Strona internetowa: [www.jow.pl](http://www.jow.pl)**

Zaprzyżądzone strony:

<http://www.mazowsze.k-raj.com.pl>

[www.radiorodzina.wroc.pl](http://www.radiorodzina.wroc.pl)

### **Konto Stowarzyszenia na rzecz JOW:**

Stowarzyszenie na rzecz Zmiany Systemu Wyborczego

Jednomandatowe Okręgi Wyborcze

ul. Białoskórnicza 3/1, 50-134 Wrocław Poland

PKO BP SA II O/NYSA

Nr konta (Account number): 03 1020 3714 0000 4602 0008 3105

SWIFT number: BPKO PL PW